

TELEGRAMY

AKCJA MOSKWI PRZECIW
PAKTOVI 4-ch.

Moskwa. — Sowieckie dzienniki oficjalnie potwierdzają, że zawarcie włosko-sowieckiego paktu nieagresji jest kwestią bardzo krótkiego czasu. Podpisanie paktu ma nastąpić w Rzymie.

Z miarodajnych kół korespondent PAT'a dowiaduje się, że komentarze prasy niemieckiej, jakoby pakt ów miał stanowić przeciwagę paktów z Francją i Polską oraz protokołu londyńskiego, pozabawione są wszelkiej podstawy. Według opinii tutejszych kół, pakt z Włochami jest jednym z posunięć polityki sowieckiej, obliczonym na rozluźnienie paktu czterech.

Tajemnicza wyprawa amerykańskich okrętów wojennych na wody japońskie.

Moskwa. — Jak donoszą władze japońskie, na wodach terytorjalnych okręgu Kwantuńskiego pojawiły się w nocy z 17 na 18 sierpnia wojenne okręty amerykańskie.

Okręty te przebywały na terenie tych wód i w rejonie dwóch wysp, mających wielkie znaczenie dla obrony Mandżurii, przez kilka godzin.

Zródła japońskie dodają, że strefa, w której przebywały okręty Stanów Zjednoczonych jest zabroniona dla żeglugi obcej.

B. CESARZOWA ZYTA PRZYBYWA DO RZYMU.

Rzym. — W kołach politycznych Rzymu utrzymuje się wiadomość, że b. cesarzowa Zyta przybędzie tu w najbliższym czasie wraz z ks. Ottonem i dwójgim starszych dzieci. Aczkolwiek mówi się, że Zyta przybywa tu z racji „Anno Santo” — to jednak należy z całą pewnością stwierdzić, że wizyta powyższa jest uwarunkowana przez Mussoliniego i jest następstwem ostatniej rozmowy premiera Gömbösa z włoskim premierem.

W czasie pobytu księcia Ottona ma być omówiona sprawa jego zaręczyn z jedną z włoskich księżniczek.

POLITYCY AMERYKAŃSCY W CZECHOSŁOWACJI.

Wiedeń. — Z Pragi donoszą, że przybyli jako goście na polowanie do hr. Ludwika Karla do miejscowości Stawowice, gdzie Meder w pobliżu Nitry znani amerykańscy politycy i doradcy Roosevelta, a mianowicie Bernard Baruch, senator Glass, admirał Grayson, George Shearer, D. Holmes, Baruch oświadczył, iż pobyt Amerykanów w Meder posiada charakter ściśle prywatny. W politycznych kołach Pragi twierdzą natomiast, że przyjazd polityków amerykańskich pozostaje w związku ze sprawą uznania Z. S. S. R. przez Stany Zjednoczone.

Pół miliona hitlerowców

ma przybyć na zjazd w Norymberdze.

Berlin. — Przygotowania do zjazdu partii narodowo-socjalistycznej w Norymberdze, który ma się odbyć w końcu b. m., zakrośnie są na wielką skalę. Organizatorzy zjazdu liczą się z przybyciem około pół miliona uczestników, którzy przybyć mają 340 pociągami specjalnymi. Projektowane jest wybudowanie olbrzymiego obozowiska, zawierającego 75 wielkich namiotów i wielką ilość mniejszych. Apowizacja miasta jest już zapewniona. M. in. przygotowano dostawę pół miliona kg. mięsa i wędlin. Na postania w obozie zamówiono 175 wagonów słomy. Dotychczas zgłosiło swój udział 1500 przedstawicieli prasy. Na wszystkich placach miasta ustawione będą głośniki i megafony, przez które transmitowany będzie przebieg manifestacji zjazdowych.

KTO PODPALIŁ REICHSTAG?

Wiedeń. — Z Bazylei donoszą, że skład międzynarodowej komisji prawników, mającej zbadać sprawę podpalenia Reichstagu, jest następujący: Wielka Brytania — D. N. Pritt; Stany Zjednoczone — Artur Garfield Hays, Clarence Darrow; Hiszpania — prof. Luis Jemnoz de Asde Madrid; Belgia — Vermeylen; Dania — dr. Wald Huid; Francja — Gaston Bergery, de Moro-Giafferi; Włochy — Francesco Nititi; Holandia — dr. Bakker-Nort; Szwecja — dr. Branding; Szwajcaria — dr. Johannes Huber.

BURZA NA WYBRZEŻU AMERYKAŃSKIM.

Nowy Jork. — Nad wybrzeżem New Jersey i nad Long Island przeszła gwałtowna burza, połączona z ulewным deszczem. Kilka statków uległo rozbiciu. 7 osób utonęło, a o losie 100 brak wiadomości.

Na sezon szkolny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR KSIĄZEK
MATERIAŁÓW PISMIENNYCH
I POMOCY SZKOLNYCH
PRZYGOTOWAŁ SKLEP
GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO

II ALEJA Nr. 26, TEL. 20-50

Zeszyty szkolne, bruliony, bloki rysunkowe, tektury, piórnik, dzienniki uczniowskie, stalówki, pióra, ośbaki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekerki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kalamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, rajszywnice, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie.

Obsługa szybka i uprzejma.

Nowe cenne eksponaty nadeszły na wystawę Jana III na Wawelu

Mimo, że wspaniała wystawa Jana III w Krakowie, mieszcząca się w 16 salach Zamku królewskiego na Wawelu, jest prawie kompletnie wypełniona, nadchodzą jeszcze wciąż nowe eksponaty, które uzupełniają tę niezwykłą całość.

I tak Dobiesław hr. Kwilecki z Kwilcza w Poznańskim nadesłał gobelin przed stawiający rabunek przez Turków obrazu Matki Boskiej, pięć rzędów na konie niezwykle cennych, ponadto kuszę, buzdycygan, szablę i strzelbę z epoki. Edward hr. Mycielski z Wrześni nade-

ślał topór z cyfrą Jana Sobieskiego. P. Ryszard Kijawski w Łodzi użyczył obrazu Jana Matejki, przedstawiającego moment, gdy Jan III zostaje przyjęty przez OO. Paulinów na Jasnej Górze, dokąd się udał w drodze przed Wiedniem.

Pani Zofia z hr. Załuskich Wysocka na desłala portret rotmistrza chorągwi husarskiej Zygmunta Załuskiego, który poległ pod Wiedniem w r. 1683.

Wystawa jest otwartą codzien i zwiędzają ją tłumy publiczności.

Kongres sjonistyczny

przeciwstawia Mussoliniego Hitlerowi.

Praga. — Jak donosiśmy, w poniedziałek otwarto tu XVIII Kongres światowej egzekutywy sjonistycznej.

Powszechną uwagę zwrócił fakt, że po raz pierwszy w historii Kongresu sjonistycznego zrezygnowano z oficjalnego dotychczas języka obrad, t. j. niemieckiego.

Po złożeniu podziękowań rządowi czeskiemu, zwrócił się prezes egzekutywy Nuchym Sokolow do posła angielskiego, oraz do przedstawicieli Francji, Polski, Holandji i Stanów Zjednoczonych, podkreślając życzliwe ustosunkowanie się tych państw wobec żydów.

Uwagę zwróciły słowa p. Sokolowa, wypowiedziane do posła włoskiego. P. Sokolow podkreślił, że rząd włoski przyjął z niezwykłą rycerskością część uchodźców żydowskich.

P. Sokolow podkreślił też, że w czasie rewolucji faszystowskiej nie podnoszono kwestii rasy, czy religii obywatela i nie usunięto profesorów-żydów z ich katedr.

To szczególnie uwypuklenie różnic pomiędzy Włochami a Niemcami miało swą specjalną wymowę ze względu na dobre stosunki, panujące — jak wiadomo — między Rzymem a Berlinem.

ŻYDZI AMERYKAŃSCY PRZECIWKO RZĄDOWI HITLERA.

Nowy Jork. — Komitet wykonawczy, odbywającego się tu kongresu żydowskiego, uchwalił jednomyślnie popieranie bojkotu Niemiec również i wśród ludności nieżydowskiej Stanów Zjednoczonych. Uchwalono rezolucję zwrócenia się z apelem do poczucia sprawiedliwości narodu amerykańskiego oraz Ligi Narodów w sprawie pogwałcenia żydów pod rządem Hitlera. Uchwalono starać się o adopcję przez żydów amerykańskich 20.000 dzieci żydów niemieckich.

WIELKIE ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W AMERYCE.

Nowy Jork. — Wedle wiadomości z dobrze poinformowanych źródeł, zamierza rząd sowiecki poczynić w Stanach Zjednoczonych zakupy towarów amerykańskich na sumę 75 milionów dolarów. Wśród tych zamówień przeważają zlecenia na samoloty i automobile. Dla przeprowadzenia tej transakcji utworzono mała stać specjalny rosyjsko-amerykański Bank Akceptacyjny pod gwarancję państwową.

ZA NIEPRZYJĘCIE PRACY — OBOZ KONCENTRACYJNY.

Hamburg. — Miejski urząd pracy w Osnabrück komunikuje, że pewien robotnik, który nie przyjął udzielonej mu przez urząd pracy nietyko pozbawiony został zasiłków, ale przeniesiony do obozu koncentracyjnego.

Urząd ostrzega wobec tego, że na przyszłość wszyscy, którzy z jakichkolwiek przyczyn odmówią przyjęcia przydzielonej im pracy, internowani będą bez względu na obozach koncentracyjnych.

SPORT I POLITYKA.

London. — W związku z zapowiedzią demonstracji antyniemieckich, za pomocą których żydzi londyńscy zamierzają niedopuścić do meczu lekkoatletycznego Anglia — Niemcy, mającego odbyć się w Londynie w przyszłą sobotę, policja londyńska przedsięwzięła jaknajdalej idące środki ostrożności. Jak donosi „News Chronicle”, żydzi zbojkotują te zawody i urządzią w White City Stadion wielką manifestację antyniemiecką. Organizacja żydowska zwróciła się do angielskiego Związku atletycznego o odwołanie zawodu, na co jednak otrzymały odpowiedź odmowną.

Wykrzycie spisku komunistycznego

w Madrycie.

Paryż. — Prasa paryska przynosi alarmujące wiadomości o niezwykle wzmożonej akcji lewicowych ekstremistów hiszpańskich.

W Madrycie odkryto ostatnio szeroko rozgałęzioną organizację spiskową, która w drodze zbrojnego zamachu stanu zmierzała do obalenia obecnego rządu i objęcia władzy nad krajem. Poza tem w kilku prowincjach prawie codziennie dochodziło do utarczek między grupami demonstrantów komunistycznych a policją.

Podczas ostatniego starcia w jednej z miejscowości w prowincji Carnere zabitych zostało 8 chłopów, kilkunastu odniosło ciężkie rany.

W Andaluzji w ostatnich kilku dniach dokonano kilkadziesiąt podpałów, przy czym pastwą pożarów padło przeszło 100 zabudowań gospodarczych oraz olbrzymie ilości zboża z nowych zbiorów.

W prowincjach Murcia i Katalonji mnożą się zamachy elementów wyrotowanych na kościół. Sytuacja w całym kraju jest w wysokim stopniu naprężona.

NADUŻYCIA BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH.

Berlin. — W Essen policja dokonała wielkiej obławy na zarobkujących bezrobotnych. Aresztowano 455 osób, które, pomimo, iż posiadały pracę lub prowadziły handel, pobierały zasiłki. Podobne obławy mają być powtórzone w najbliższych dniach. Urząd pracy w Kassel wydał równocześnie zarządzenie, mocą którego podawanie fałszywych danych o za trudnieniu przez pobierających zasiłki karane będzie internowaniem w obozach koncentracyjnych.

200 OFICERÓW UTONEŁO W RZECIE.

London. — W wiadomościach z Szangaju doniesiono, że pociąg wojskowy, wiozący 500 chińskich oficerów, spadł częściowo z nasypu do przepływającej obok rzeki Siao, przyczem 200 oficerów poniosło śmierć w nurtach.

Ponieważ ten transport wojska przeznaczony był do walki z „czerwonymi”, przypuszczają, że na pociąg dokonano zamachu, powodując wykołowanie. Druga wersja przypisuje winę zwrotniczym, które wskutek niedbalstwa rzekomo źle na stawili zwrotnicę.

Rozgoryczeni podróżni, którzy z katastrofy wyszli cało, rzucili się na zwrotniczych i wymordowali ich.

KATASTROFA NA BIAŁEM MORZU.

Moskwa. — Statek „Tenhin” uległ katastrofie na Białym Morzu w pobliżu Kemi. Z Murmańska wysłano ekspedycję ratunkową. Narodowości statku dotychczas nie ustalono.

Nieslychane świętokradztwo

W RZYMIE UKRADZONO CUDOWNY OBRAZ MATKI BOSKIEJ.

Rzym. — W ciągu nocy na wtorek w kościele św. Jana (San Giovanni de Fiorentini) okradziono ołtarz z cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej. Świętokradcy zabrali obraz Matki Boskiej wraz z wotami i darami w postaci platynowej kolgi z drogiemi kamieniami, pierścienkami i t. p.

KRWAWA TRAGEDJA NA ULICY WIEDNIA.

Wiedeń. — We wtorek po południu wydarzyła się w Wiedniu przy Josefstadterstrasse krwawa tragedia, której ofiarą padły dwie osoby.

47-letnia wdowa Józefina Mayer, szwaczka z zawodu, przechodząc ulicą wraz ze swą 15-letnią córką uderzona została z nienacka tępem narzedziem w głowę, ponosząc śmierć na miejscu. Córka jej ciężko raniona zdołała zbiec. Sprawy do tej pory nie ujęto.

Policja przypuszcza, że sprawcą podobnego morderstwa jest przyjaciel zamordowanej, niejaki Hans Grünberg.

TRAGICZNA OFIARA REKORDO-MANJI.

Essen. — Znana niemiecka pływaczka rekordowa Ruth Zitzer z Essen, która podjęła próbę ustalenia nowego rekordu długości pływania, zamierzając pozostać bez przerwy przez 100 godzin w wodzie, została wydobyta nieprzytomna z basenu, w którym przebywała przez 80 godzin bez przerwy.

Krótko po przywiezieniu do szpitala, pływaczka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

WYBUCH LOKOMOBILI.

Bukareszt. — W miejscowości Satueu nastąpił wybuch lokomobili młockarni, powodując śmierć trzech osób i ciężkie rany u pięciu.

POSEL HISPANSKI ZŁOŻYŁ NA ZAMKU LISTY UWIERZYTELNIAJACE.

Warszawa. — Dnia 22 sierpnia p. Francisco Serraty Bonastre, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Hiszpanji, złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

B. PREMIER BARTEL A PREZYDENTA RZPLITEJ.

Warszawa. — Wczoraj bawił w Warszawie b. prezes Rady ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel, który był przyjęty na audjencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

PRACE KOMISYJNE MIĘDZYKONGRESU HISTORYKÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. — W ciągu dnia 22 b. m. odbywały się prace komisyjne międzynarodowego kongresu historyków. Pracowało 9 sekcji, przy licznych udziałach uczestników.

godz. 17 w sali kawiarni „Sim” odbył się wieczorek, urządzony przez komisję dla historyków, biorących udział w kongresie oraz tych pań, które

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR

„STYLOWY“

Panny Marii Nr. 27.

Nietroszkoznający film świetny

ADJUTANT JEGO WYSOKOSCI

w roli głównej: VLADISŁAW BULJAN oraz ZUZANNA HARVILLE

Nad program: DOBRY DŹWIĘKOWY I TYGODNIK FOXA.

O. Dassonville w Polskiem Radjo

Przemówienie kierownika pielgrzymki katolików francuskich.

Przewodnik pielgrzymki katolików francuskich, którzy bawili w Częstochowie dn. 15 b. m., O. Dassonville, wygłosił dn. 18 b. m. przed radiostacją warszawską następujące przemówienie:

„W imieniu 80 katolików francuskich, którzy przysięgli „podróż przyjaźni”, witam katolików polskich, t.j. naród bratni naszego narodu. Głowie waszego państwa, p. Prezydentowi Mościckiemu i p. Marszałkowi Piłsudskiemu i tym, którzy, stojąc u steru rządów waszą Ojczyznę uczynili wielką zaraz najajutrz po jej chwalebne przebudzeniu, wyrażam w imieniu własnym i mych towarzyszy hołd naszego podziwu dla dzieła dokonanego i gorące życzenia dla pokojowego rozwoju i postępu waszej Ojczyzny. Niechaj wasze przewielbne duchowieństwo, najcenniejsi stróżowie waszej wiary tysiącletniej, Ich Eminencje XX. Kardynałowie, Ich Exceleńcje Arcybiskupi i Biskupi się chcą przyjaźń uszanować, pełne słowa celi i hołdu, które Im składamy, wraz z zapewnieniem gorących modłów, które zanosiliśmy do N. P. Częstochowskiej dla chwały kościoła św. i waszej wierności w wierze świętej.

Jeden z waszych bohaterów narodowych, książę Czartoryski powiedział w swoim testamencie duchowny te słowa: „Wielekroć ręka pańska zaciążyła nad nami, nie było to dla naszej zguby, ale aby nas uczynić lepszymi”.

Wasi ojcowie i wy sami wytrzymaście czas próby, bolesnego siewu, a dziś zbieracie owoc stokrotny.

Wycieczka Przyjaźni Katolików Francuskich zwróciła się dziś do Polski. Jakim jest jej cel, co zamierza? Chcemy was poznać, zaszereżyć wężły przyjaźni z wami i w miarę spotkań, których tradycyjną naszą gościnnością nam nie ekapilicję dajecie nam możność zaciągnąć wężły duchowe, którą łączy Polskę i Francję. Po dziesięciu dniach pobytu wśród was mo-

żemy z radością stwierdzić, że cel nasz został osiągnięty.

Idąc za wskazówkami Piusa XI. chcemy pracować wedle sił naszych nad zbliżeniem narodów, a nikt nie może wziąć za złe działania, czerpiącego natchnienia z Jezusa Chrystusa — in vinculo caritatis Christi — mówi Pismo św.

Z waszą młodzieżą, której energia zwrócona jest ku przyszłości dzielimy wszystkie wasze nadzieje, a nawet zapoczątkowaliśmy pewną współpracę. Z meźmi dożyliśmy, którzy przeżyli przeszłość, zgłębiając naukę, którą niesie historia wasza, poznamy sprężyny, na których naród wasz oparł się w swym wysiłku dziejowym.

Szcześliwsi od naszych wielkich działań przeszłej doby Montalenberta, O. Pratri, Denama, Veuillota, znamy nietylko Polaków i Polskę historyczną ale Polskę żywą, państwo niepodległe i suwerenne, waszą młodość Rzeczpospolitą żywą mającą wielką rolę do spełnienia w Europie współczesnej. Historycy wasi oddali sprawiedliwość waszym przodkom i słusznie, bo nigdy nie zagarnęli obcego terytorium. Wasza historia jest może jedyną na świecie gdzie nie było wojny religijnej. Szczerzy wasze katolicyzm, wypływający ze sprawiedliwości i miłości bliźniego uchronił was od podobnego nieszczęścia.

To wszystko pociągnęło nas ku wam, nas katolików francuskich, zebranych w „wycieczce przyjaźni”, nas, którzy dzisiaj jesteśmy waszymi gośćmi. Księża, pisarzy, prawników, urzędników, profesorów, przemysłowców, inżynierów, studentów i studentki francuskie, którzy dopełniają naszą grupę, są wzruszeni przeszłością kraju waszego i radują się teraźniejszością waszą. Każdy etap naszej podróży po twierdza to wrażenie, a kiedy trzeba będzie w drodze powrotnej przekroczyć znów granicę, to, wierzcie nam, ukochani bardziej i lepiej Polskę, a Polska, mam nadzieję, pokocha więcej Francję.”

towarzyszą mężom i ojcom. O godz. 21.30 prezydent m. Warszawy inż. Stomiński wydał uroczyste przyjęcie dla uczestników kongresu. Przyjęcie odbyło się w salach ratusza.

ZAINTERESOWANIE ARMII ZAGRANICZNYCH POLSKIM LNEM.

Wilno. — W dniu 26 b. m. przybywają do Wilna przedstawiciele armii lotewskiej, estońskiej, czeskosłowackiej i rumuńskiej w związku z wystawą lnarską i zastosowaniu wyrobów lnarskich w wojsku.

WIELKI ZJAZD NA DOŻYNKI W SPALE.

Warszawa. — W dniu 3 września odbędą się dożynki w Spale u p. Prezydenta R. P. W uroczystości weźmie udział 12.000 młodzieży wiejskiej, która zjedzie z całego kraju. Poza tem przewidziany jest udział kilku tysięcy osób. W związku z tem uruchomione będą specjalne pociągi do Spaly.

Program uroczystości przewiduje m. in. złożenie p. Prezydentowi R. P. wieńców przez 55 delegacji regionalnych, występujących w strojach ludowych swego regionu, poza tem przewidziany jest cały szereg produkcji artystycznych młodzieży wiejskiej.

Polska wyprawa polarna w drodze do kraju.

Warszawa. — Dr. inż. Jan Lugeon dyrektor Państw. Instytutu Meteorologicznego, przewodniczący polskiej narodowej komisji roku polarnego w 1932-33 r. otrzymał od członków wyprawy wiadomość, że wyprawa przebywająca na wyspie Niedzwiedziej od 13-tu miesiący opuściła wyspę i po burzliwej podróży morskiej przybyła w dniu wczorajszym szczęśliwie do Tromsøe.

W Tromsøe zatrzymają się członkowie ekspedycji kilka dni dla wyregulowania atmosfery, który pod opieką rządu norweskiego będzie czynny nadal, gdyż okazał się nadzwyczajną pomocą dla przewidywania burz i wydawania ostrzeżeń dla rybaków norweskich, przebywających na połowie na Oceanie Lodowatym. Tem samym nauka polska odda rządowi norweskemu przysługę, i choć w części wywdzięczy się za nadzwyczajną gościnność, z jaką spotkała się nasza wyprawa na ziemi norweskiej.

Po przybyciu członków wyprawy do kraju i złożeniu materiału obserwacyjnego, PIM przystąpi natychmiast do opracowania go, aby jak najprędzej podać wyniki wyprawy do wiadomości świata naukowego.

BESTJALSKI NAPAD LITWINÓW NA POLAKÓW W KOŚCIELE.

Wilno. — Z Kowna donoszą, że podczas niedzielnego odpustu w Muśnikach i podczas kania odbywającego się w języku polskim, grupa Litwinów wywołała gorszące zajście w kościele. Następnie rozpoczęła bójkę przed kościołem. W wyniku bójki 7 Polaków odniosło ciężkie rany, m. in. Andrzej Kopeć.

KOLEKTYWY PŁONA W SOWIETACH

Równe. — W kolektywie niedaleko Kremenczu (ZSRR) pożar strawił około 30 domów i 50 stodoł. W ogniu zginęło 8 osób, 12 zostało ciężko poparzonych.

Przyczyna pożaru nie ustalona. Pożar wybuchł w nocy gdy wszyscy spali.

BEZBOŻNICZY PALĄ KRZYŻE PRZYDROŻNE.

Wilno. — Na terenie pow. grodzieńskiego, w gminie Brzostowieckiej, zanotowano kilka wypadków niszczenia i palenia krzyżów.

Na terenie tej gminy spalono 3 krzyże oraz zniszczono wielki kamienny krzyż koło wsi Pywyszczyna. Krzyże zniszczyli prawdopodobnie bezbożnicy.

Kolonja akademicka na licytacji.

Warszawa. — Na dzień 12 września wyznaczony został ponowny termin licytacji kolonji akademickiej im. Bolesława Chrobrego, przy ul. Grojeckiej.

Licytacja została wyznaczona na żądanie Banku Gospodarstwa Krajowego. W poprzednim terminie nie doszło do licytacji. Pierwotnie suma szacunkowa, od której miała się rozpocząć licytacja, określona była na 9.500.000 zł. Obecnie szacunek został obniżony do 2/3. Tak więc licytacja rozpocznie się od 6.200.000 zł.

Kolonja akademicka została — jak wiadomo — zbudowana przy pomocy kredytów, udzielonych przez państwowe instytucje bankowe, oraz z funduszy, dostarczonych przez organizację akademicką. Kolonja przez mieszkań na 1.500 studentów posiada basen pływacki, liczne urzą-

dzenia kąpielowe, wielką salę balową, restauracyjną i gimnastyczną. Krają pofoski, że kolonja zostanie nabyta przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

3 MIESIĄCE ARRESZTU ZA ROZBICIE POPIERSIA POSAŻKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Białystok. — Sąd grodzki w Ostrołęce rozpatrywał następującą niezwykłą sprawę. Prezes żydowskiego rzemieślniczego banku; Natan Jabko, doniósł policji, że członek zarządu tego banku, Aron Sysman, domagał się od niego usunięcia z biurka posażka Marszałka Piłsudskiego. Kiedy Jabko odmówił, Sysman zirytowany rzucił posażek o ziemię, rozbijając go. Sąd grodzki skazał Sysmana z art. 127 nowego kodeksu karnego na 3 miesiące bezwzględniego arestu. Zarówno skazaany jak i oskarżyciel publiczny zapowiedzieli apelację.

ULOTKI ANTYŻYDOWSKIE W WARSZAWIE.

Warszawa. — Wczoraj wieczorem aresztowano na ul. Świętokrzyskiej, gdzie koncentruje się główny handel używanymi książkami szkolnymi, dwóch akademików Aleksandra Grobickiego i Tadeusza Łukaszewicza, którzy rozdawali ulotki o treści antysemickiej, nawołując do niekpowania w księgarniach żydowskich. W wielu księgarniach żydowskich nieznani sprawcy zalepili zamki cementem. Na szybie wystawowej jednego ze sklepów namalowano zieloną farbą napis „żyd”.

CZY TAJEMNICZY MORD POLITYCZNY W WARSZAWIE?

Warszawa. — Wczoraj z rana patrol policjany znalazł w gliniankach na drodze do Włoch pomiędzy przystankiem „Granica miasta”, a stacją Strzelnicza trupa mężczyzny lat około 40 w ciemnym brązowym ubraniu, dobrej tuszy, żywego, z twarzą zupełnie nie do poznania zmasakrowaną.

Z braku portfela i poszarpania tylnej kieszeni należałoby wnioskować, że ma się tu do czynienia z morderd rabunkowym. Pewne szczegóły, jak posiadanie aż 5 gazet codziennych i pisma bundowskie „Nowe Pismo” wskazywałyby również na ewentualność mordu politycznego. Rozpoznanie tajemniczego trupa i śledztwo w całej tej zagadkowej — jak dotąd — sprawie prowadzi policja.

W centrum stolicy złodzieje grabili sklepy i przebili 8 ścian.

Warszawa. — Nocy ubiegłej niewykręci dotychczas sprawy dokonali kilku włamania do sklepów mieszczących się w gmachu hotelu Europejskiego. Złodzieje dostali się do parterowego lokalu, w którym dawniej mieściły się składy firmy samochodowej, przebili ścianę do sąsiedniego również sklepu, a następnie przeszli do składu broni i wreszcie do składu papieru. Przed „pracą” złodziei... posilili się zaleźnionymi w jednym ze sklepów owocami i winem. W składzie broni rozpruili kasę, w której jednak nie znaleźli (!). Zabraли natomiast dwie drogie dubeltówki, 17 rewolwerów, znaczną ilość amunicji, wartości około 10.000 złotych.

Ze składu papieru zabrali wieczne pióra, ołówki automatyczne, złote stałówki angielskie, wartości 3.000 zł. Włamywacze nie zdążyli zabrać całego łupu, jaki sobie przygotowali, a nawet spakowali. Ogółem złoczyńcy przebili 8 ścian. Świadczy to o precyzyjności narzędzi, sprawności, oraz bezcelności.

Należy bowiem zaznaczyć, że wszystkie sklepy mają duże okna wystawowe, wychodzące na bardzo uczęszczaną ulicę. Zostali oni przypuszczalnie sponżeni, i usiłowali się wydatkać przez ruchomą szybę frontową, przez którą wyprowadzane są samochody. Wobec nieumiejętnego manipulowania przy mechanizmie szyba wyleciała i narobiła hałasu. Jeden z przechodniów zaalarmował policję. Policja zabrała się energicznie do odszukania włamywaczy, którzy mają już na sumieniu wiele kradzieży w śródmieściu.

ZNOW KATASTROFA NA KOLEJCE PO DWARSZAWA.

Warszawa. — Wczoraj przed południem wykościł się pociąg towarowy na stacji Dąbrówka kolejkii grojeckiej. Kilka wagonów wyskoczyło z szyn, parę — wyrzuciło się. Na szczęście nie było wypadku z ludźmi.

Po ostatniej katastrofie na tej linii przystąpiono do zmiany szyn i podkładów. Wypadek zdarzył się już na „nowych” szynach, które były w niektórych miejscach przeżarte rdzą.

Komunikacja kolejowa jest przetrwana do chwili usunięcia leżących wagonów.

8-olo klasowa
Prywatna Powszechna Szkoła Koedukacyjna oraz Przedszkole
Zofii Wigurskiej-Folfasińskiej
 Staszica 10. Telefon 16-12.
 Przyjmuje zapisy do wszystkich klas.
 Kancelaria Szkoły otwarta codziennie od godziny 10 — 12 i od 4 — 6.

KRONIKA

Czwartek 24 SIERPIEN

Dziś — Bartłomiejka ap.
 Jutro — Ludwika kr.
 Wschód słońca o godz. 4.44
 Zachód " " 18.48
Kalendarzyk historyczny:
 Zwycięstwo Czarnieckiego nad Szwedami pod Strzelmemem w 1666 roku.

— **Zebrań członków Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.** W dzisiejszy czwartek o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu Związku (Aleja nr. 19) odbędzie się zebrań członków Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, celem omówienia pilnych spraw bieżących.

— **Gmach teatru przejmie miasto.** Jak słychać p. wojewoda kielecki ostatecznie zaakceptował przejęcie gmachu teatralnego przez miasto. W najbliższych dniach Tymczasowy Zarząd miasta wraz z Komunalną Kasą Oszczędności akt przyrzeczenia kupna sprzedaży i obejmie w swoje posiadanie gmach teatru.

— **Poprawa warunków pracy na robotach publicznych w Częstochowie.** Po zlikwidowaniu strajku robotników na robotach publicznych, miarodajne czyniki podjęły starania w kierunku zdobycia dla robotników lepszych warunków pracy. W tych dniach odbyła się z p. wojewodą kieleckim specjalna konferencja, w wyniku której Tymczasowy Zarząd miasta znalazł się w możności zapewnić robotnikom od 28 b. m. czyli od początku przyszłego tygodnia, zamias' dotychczasowych trzech, cztery dni pracy w tygodniu. Pozatem przewidywana jest nieznaczna podwyżka plac dla grupy ciężko pracujących.

— **Ważne dla powracających z letnisk.** Dyrekcja Okręg. Kolei Państw. w Krakowie zwraca uwagę, że z dniem 20 lipca b. r. wprowadzają za minimalną opłatą nieobowiązkową dostawę bagażu odbiorcom do mieszkań na następujących stacjach: Bydgoszcz, Gdynia, Inowrocław,

Katowice, Kraków, Krynica, Lublin, Lwów, Podkamcze, Łódź, Poznań, Warszawa, Zakopane.

Dostawa bagażu odbywa się na zlecenie podróżnych, wyrażone na stacji nadawczej, przy nadaniu bagażu do jednej z wymienionych stacji, względnie na dotyczącej stacji przeznaczenia na warunkach, wymienionych w obwieszczeniach, w sprawie dostawy bagażu odbiorcom do mieszkań, wywieszonych na wszystkich stacjach P. K. P. obok okienek kas bagażowych.

Blizszych informacji udzielają kolejowe kasy biletowe i bagażowe.

— **Czy komunikacja autobusowa będzie w Częstochowie utrzymana?**

W tych dniach bawili w Częstochowie i odbyli dłuższą konferencję komisarzem miasta dyrektor Zakładów Citroena w Warszawie p. Liefeld. Przyjazd ten pozostaje w związku z sytuacją miejskiej komunikacji autobusowej, która w ostatnich czasach wskutek znacznego spadku frekwencji uległa pogorszeniu.

Ubiegły rok przyniósł komunikacji deficyt około 60 tysięcy złotych.

Nie wykluczone jest, że Citroen w obliczu tak niepomysłnie kształtującej się sytuacji zwinie to przedsiębiorstwo, jako wyraźnie deficytowe.

— **Ciągnięcie premjówki dolarowej.** W dniu 1 września odbędzie się w ministerstwie skarbu ciągnięcie premjowej pożyczki dolarowej. Wylosowana będzie m. in. główna premja w wysokości 40.000 dolarów.

— **Popularny pociąg z Krakowa do Częstochowy na sobotę i niedzielę.** Najbliższy popularny pociąg krakowskiej dyrekcji kolei zapowiedziany jest do Częstochowy. Będzie to dwudniowa wycieczka, która wyjedzie z Krakowa w sobotę 26 b. m. o godz. 6 m. 30 rano, przyjedzie do Częstochowy o godz. 9 m. 15, wyje-

Należyta przemianę materii zapewniają Zioła Przemysłowe KARPINSKIEGO.

dzie zaś z Częstochowy w niedzielę 27 b. m. o godz. 17 m. 40. z przyjazdem do Krakowa o godz. 20 m. 20.

Cena przejazdu tam i z powrotem wynosi zł. 6,50 gr.

— Imienne bilety w pociągach popularnych. Wobec zdarzających się wypadków nadużyć z biletami na pociągi popularne, które są niejednokrotnie bezprawnie odprzedawane...

Doniosłe roboty

Bezrobotni z Częstochowy także pracują przy regulacji.

Przy pomocy Funduszu Pracy zostały w b. r. uruchomione w południowej części woj. kieleckiego roboty około obwałowania Wisły...

Roboty prowadzone są w czterech punktach: przy ujściu Szreniawy do Wisły koło Koszyc, pow. Pińczów, przy obwałowaniu Nidy przy ujściu do Wisły pod Nowym Korczynem...

Przy robotach tych zatrudnionych jest tysiąc kilkuset robotników, pochodzących częściowo z ludności miejscowej...

Przeprowadzenie powyższych robót nad obwałowaniem zagrożonych odcięciem uwoini okolice nadbrzeżne od szerzących się tu nieomal co roku katastrof powodzi.

— Poezja Kopca Czarnieckiego. W numerze 185 z dnia 15 sierpnia b. r. w podanym projekcie historycznych wymiarów pomnika-kopca wkładają się z winy autora następujące ważniejsze omyłki...

— Przyjmowanie bezpłatnych praktykantów nauczycielskich. Poszczególne kuratoria przyjmują obecnie bezpłatnych praktykantów do zawodu nauczycielskiego...

Obok bezpłatnych praktykantów obsadzone są nadal etaty nauczycielskie i za wierane kontrakty bez wymagania bezpłatnej praktyki.

— „Kwiaty młodości”. Do Redakcji naszej nadesłał p. Edward Klonecki zbiór swych wierszy p. t. „Kwiaty młodości”.

Z Sądu Okręgowego. Krwawy spór o... skórkę cielęcą. W dniu 21 czerwca ub. roku na Starym Rynku między właścicielem straganu Jójką Fiszmanem a Janem Smolińskim...

chłopa wyprawioną skórkę cielęcą i prawdopodobnie jeden drugiego starał się przeliczyć. W pewnym momencie Smoliński rzucił się na Fiszmana...

Sąd Okręgowy skazał Smolińskiego na 1 rok więzienia, lecz połowę kary darował mu na mocy amnestii.

— Awantury rekrutów częstochowskich w Warszawie. Cztery rekruci z pod Częstochową wywołali wczoraj na Krakowskim Przedmieściu awanturę w sklepie z owocami...

— Nocne dzwony aptek. W nocy z dnia 23 na 24 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydrego, III Aleja 50...

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 6,53.

Nowa lista skazanych

W ub. wtorek Sąd Starościnski w Częstochowie w trybie administracyjnym skazał na 60-dniowy areszt i po 5 zł. kosztów postępowania sądowego za zakłócenie spokoju podczas demonstracji antyjudzkiej w dniach 20 — 21 b. m. następujące osoby...

— Nieszczęśliwy wypadek. Stefania Cholewka, Kilińskiego 135-141, zameldowała policji, że syn jej Zbigniew, lat 11 bawiąc się około dołów skąd wybierano piasek...

— Nieostróżny cyklista. Zeler Feliks, Zaciszńska 8 zameldowała policji, że za nieznaną osobnik na ścieżce kolei Herbskiej najechał na 10-letnią córkę...

— Wojujnice małżeństwo. Mrozinska Wiktorja, Kiedrzyńska 68 zameldowała policji o pobiciu jej przez Dziwińskiego Waclawa i jego żonę Władysława.

— Dziś pomysł sąsiada. Galardziak Józefa (Mirciekiego 32) zameldowała policji, że Szymanek Jan (Mirciekiego 34) przez karmienie jej kur specjalnie gotowa nemi kluskami z druciemi, powodował zdychanie tychże. Nic więc dziwnego...

— Znienal jak kamiora. Wojewoda Antoni, dozorca baraków miejskich, zameldował policji o pozostawieniu w ubikacji podwórzonej przy tychże barakach rewolweru. Gdy po 15 minutach powrócił, rewolweru już tam nie znalazł.

— Ładnie się opiekowali. Boruch Marjan, zam. w Pilźnie zameldował policji, że skradziono mu na placu Jasnogórskim walizkę, którą pozostawił pod opieką swych kolegów z Pilzna.

— Kto wzięł królik? Kusmierz Katarzyna (Łukasńskiego 21) zameldowała policji o skradzeniu jej z komórką 14 sztuk królików, wart. 30 zł.

— Właściciel może odebrać. Na posterunku kolejowym P. P. stacji Częstochowa znajdują się do odebrania przez prawego właściciela znalezionej pugilares w pieniedzy.

— Szyby leca. Gliksmann Gerszon (Aleja Wolności 62) zameldował policji, że w nocy nieznan sprawca wybił cegłą szyby w jego mieszkaniu.

KINO „LUNA” wyświetla mocny film amerykański p. t. „Nocne sady”. W Stanach Zjedn., jedynym kraju na całym świecie, istnieją sady, które doraznie sądzą przestępstwa i wykroczenia...

to do mściwej rozprawy stanął młody zofer, którego żona skazał „nocny sędzia” na 6 mies. więzienia tylko dlatego, że jako przypadkowy świadek przeciwko niemu mścił być niebezpieczna. W dramatycznym finale zwycięża sprawiedliwość...

Kronika sportowa.

Donoszą z San Francisco, że doskonały nasz bokser w wadze lekkiej Edward Ran, przebywający już od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych...

W Paryżu w obecności 25 tys. widzów rozegrane były finałowe rozgrywki kolarskie o mistrzostwo świata na szybkość. Wśród amatorów pierwsze miejsce za jął Van Egmond (Holandia)...

W biegach zawodowców walka o pierwsze miejsce toczyła się pomiędzy Francuzem Michard a świętym kolarzem belgijskim Scherens. Ostatecznie wygrał Scherens...

W pierwszej serji międzynarodowych zawodów kolarskich w biegu na 100 km. za motorami zwyciężył Lacquehay w czasie 1:23 1/2. Drugim o sześć okrażeń był Möller. Sutter zajął trzecie miejsce.

Bokerskie drużynowe mistrzostwa Polski odbędą się w terminach: 12 listopada, 26 listopada, 17 grudnia i 14 stycznia 1934 roku. Mistrzostwa zostały już przez PZB rozpisane...

Na boisku sportowym w Bodzentynie w pow. kieleckim wyniku sprzecząca pomiędzy Kazimierzem Aniołkiewiczem a Tadeuszem Palysiewiczem...

Ostatnie wiadomości.

GANDHI BĘDZIE ZWOLNIONY. Londyn, 23.8. — Z Bombaju donoszą: Ogólnie przypuszczają, iż w środę, tj. w początku drugiego tygodnia głodówki, Gandhi zostanie wypuszczony na wolność...

Sytuacja na Kubie

Londyn, 23.8. — Z Hawany donoszą, że parlament Kuby został zdelegalizowany. Część posłów, byłych zwolenników prezydenta Machado, uciekła w obawie przed represjami...

Londyn. — Z Hawany donoszą, że w Santiago de Cuba tłum złinczował jednego z oficerów armii kubańskiej, z którego polecenia rozstrzelano, krótko przed upadkiem rządu prezydenta Machado...

Hawana. — Do Bahianhonde z prowincji Pinar del Rio wysłane zostały zbrojne siły lądowe i morskie, które mają za zadanie zawiązać grupą zwolenników b. prezydenta Machado.

Łódź, 23.8. — Wybuchł strajk w oddziale metalowym Widzewskiej Manufaktury. Strajk powstał na tle niehonoryowania cennika płacy.

Strajki w Łodzi. Łódź, 23.8. — Wybuchł strajk w oddziale metalowym Widzewskiej Manufaktury. Strajk powstał na tle niehonoryowania cennika płacy.

dowlany. Strajkujący zamierzają wysłać delegację do ministerstwa opieki społecznej z prośbą o interwencję. Dotychczas unieruchomiona została połowa rozpoczętych prac budowlanych.

TARCIA NA KONGRESIE SJONISTYCZNYM.

Praga, 23.8. — Komitet wykonawczy 18-go kongresu sjonistycznego uchwałił m. in., że na obrady kongresu nie będą dopuszczani uczestnicy kongresu w mundurach. Postanowienie to powzięte zostało celem uniknięcia dalszych zatargów...

BURZA NA BAŁTYKU.

Hel, 23.8. — Na Bałtyku panowała silna burza. Liczne statki zmuszone były szukać schronienia w najbliższych portach. Szereg kutrów rybackich z Danii i Borholmu nie może wyruszyć w powrotną podróż.

Czy Pani spróbowała już „Amol”

Skutecznym i przyjemnym zabiegiem okazał się powszechnie znany na Zachodzie i przez miliony ludzi używany środek kosmetyczny „Amol”. Działając orzeźwiająco i uspakajając nerwy, „Amol” stosuje się przez wcieranie w skórę jako masaż...

DŹWIĘKOWE KINO „LUNA” dawniej „Grand”

Dzisiaj i dni następnych Nocne Sady z ANITĄ PAGE, WALTEREM HUSTONEM, PHILLIPSEM HOLMESEM.

Dr. M. ROZEN

Choroby skórne i weneryczne leczenie rybaków. Al. Aleja Nr. 41, od 9-12 i od 2-5.

Dr. E. PETRYKAT

przeprowadził się Al. Aleja 29, II piętro | ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godziny 5 do 8-mej wiecz.

KOMPLET DLA DZIECI

KL. Nauczyciel ze specjalnym wykształceniem metodycznym-pedagogicznym. Komplet dla dzieci o programie II klasy szkoły powszechnej. Nauka opowiadań na zasadach psychologii i filozofii. Hoła, 10. Oferty do dnia 25 b. m. do sklepu „Gońca” pod „15 złotych miesięcznie”, 2212

MIESZKANIE

5 i 3-pokojowe z kuchnią w wszelkim wyposazaniu, w sąsiedztwie, do wynajęcia. Wiadomości: ul. Kilińskiego nr. 32.

POKÓJ

umieblowany z łazienką do wynajęcia. III Aleja nr. 46, dozorca wskazuje.

POKÓJ

umieblowany do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 15 m. 5 1215

ZGUBIONO

zaświadczenie wojskowe wydane przez PKU Kowel na imię Aleksander Kozak-Woźniak. 1241

NOWOCZESNE

umie. kurki i fartuchy dla uczniwoleca i Halina, Aleja Kościuski nr. 1/5.

PANA,

który podniósł zegarek damski złoty pamiatkowy o godz. 22-jej min. 30 przedchodząc koło domu nr. 79 w III-ciej Alei. Proszymy o zwrot za wyproszeniem: III Aleja nr. 79 m. 7, III-e piętro front. 2206

ZGUBIONO

kwit lombardu nr. 30522

DO WYNAJĘCIA

6 — 4 pokoje z kuchnią, łazienką, z wygodami, ul. Waszyngtona nr. 20 od godz. 1 do 5 oprócz niedziel i świąt. 2155

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez Urząd Gminy Wrzesowa na imię Helena Galardziak. 2209

STOP!!!

sypialnia modna chińska (jest i inne). Cena i warunki bezkonkurencyjne. A. Gliński, Aleja 12, Egz. od 1885 r. 2170

UNIEWAZNIAM

regulony weksel na 50 zł. podpisany Siatka Emil. 1247

POKOJ

z kuchnią, z wygodami i dwa pokoje do wynajęcia, ul. Ogrodowa 33

Do P. T. Nauczycielstwa

szkół wszelkich typów i stopni.

Przeciągający się kryzys ekonomiczny powoduje, że przy zwiększającym się z roku na rok przyroście dzieci — pogarsza się coraz bardziej ilościowy i jakościowy stan izb szkolnych oraz pomocy naukowych w szkołach, a Państwo i samorządy nie mogą sprostać wzrastającym w tym względzie potrzebom. W związku z tem pogarszają się coraz bardziej także warunki pracy nauczyciela, zmuszonego często uczyć w lokalach wynajętych, nie zawsze odpowiednich, niejednokrotnie pozbawionych prymitywnych warunków higienicznych. Nawet t. zw. własne izby szkolne pozostawiają pod tym względem dużo do życzenia, zwłaszcza przy obecnym ich przeciążeniu dziećmi. W tem mie dzy innymi leży przyczyna, że tak wielka ilość nauczycieli zapada na zdrowie, że utrzymanie nauczania na odpowiednim poziomie wymaga od nauczyciela nadmiernego nieraz wysiłku. Nie obojętna dla sprawy jest też kwestia mieszkań nauczycielskich.

Pomimo tych wielkich trudności — niezaprzeczona ofiarności obywatelska nauczycielstwa nie dopuściła do załamania się powszechności nauczania i zdołała utrzymać jego poziom. Ten stan rzeczy jednak nie może się przeciągać, inicjatywa społeczna musi przysięść tu z pomocą. Związane w bieżącym roku Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszecznych ma za cel działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół po wszechnych i zaopatrywanie ich w urządzenia i pomoce naukowe.

Przystępując do zebrania odpowiednich fundusów, zwróciło się Towarzystwo o poparcie swej akcji m. in. do Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, którzy pospieszyli z chętną pomocą przez ofiarowanie pewnej części dochodu ze sprzedaży podręczników szkolnych na cele Towarzystwa. W tym celu każdy egzemplarz, którego sprzedaż ma zasilić fundusze Towarzystwa będzie zaopatrzony w specjalny znaczek Towarzystwa z napisem: „Złóż grosz na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszecznych”.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszecznych zwraca się niniejszym do P. T. Nauczycielstwa o gorące poparcie tej akcji w imię dobra szkolnictwa polskiego. Niech każdy Nauczyciel, — któremu niewątpliwie sprawa powszechności nauczania i poziomu szkoły powszechnej leży na sercu — uświadomi rodziców i dzieci w swoim otoczeniu, że przez żądanie u sprzedawców tylko takich podręczników szkolnych, które są zaopatrzone w znaczki Towarzystwa — przyczynia się wydatnie do pomnożenia i polepszenia szkolnictwa w Polsce. Brak takiego znaczka na książce nie obniża ceny samej książki, zmniejszy natomiast wpływy na rzecz budowy szkół powszechnych.

Wszystcy sprzedawcy książek zostali zaopatrzeni w odpowiednią ilość znaczków.

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszecznych
Stanisław Bugajski sekretarz, Stanisław Machowski, skarbnik, Kazimierz Pieracki w.-prez.

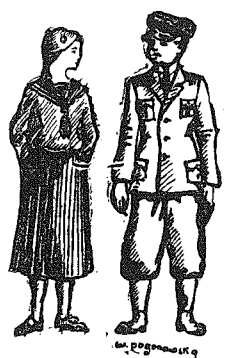
Mundur w szkołach

Wchodząc w życie w b. roku szkolnym rozporządzenie ministerstwa oświaty o wprowadzeniu umundurowania dla uczącej się młodzieży, spotyka się z różną oceną kół pedagogicznych i rodzicielskich. Tygodnik „Świat” publikuje dwie, wręcz odmiennie opinie o tej inowacji na terenie polskiego szkolnictwa.

Autor, wypowiadający się przeciwko umundurowaniu młodzieży szkolnej, zarzuca, jakimi względami kierowało się ministerstwo W. R. i O. P., wydając odnośny nakaz: czy tradycjami systemów politycznych zaborców, czy też powszechnym kultem dla munduru wojsła.

„Jeśli chodzi o naszą młodzież, to przecież nie może się ona uskarżać na brak mundurów poza szkoła: strzelcy, skautnicy, przysposobienie wojskowe itp. Co drugi trafiałby chłopiec paraduje w barwach czy innej organizacji, a tłum uliczny, zwłaszcza w pogodne dni świąteczne, przypomina raczej jakieś obowozisko, niżeli pokojowo nastroszoną ludność cywilną.

Według naszej opinii, obecne szkolnictwo wymaga raczej reform wewnętrznych, nie opierających się na dekoratyw-



Przepisowe mundurki dla chłopców i dziewcząt. W myśli nowych przepisów obowiązuła dla chłopców mundurki granatowe zapinane na metalowe guziki z wylogami i nadołżniami kieszenia mi, spodnie wyręczane pod kolanami i czapki obrotowe z daszkiem i ozdobkami.

Dla dziewcząt spodniczki układane, bluzki marynarskie i berety.

Woda, główny składnik naszego organizmu

Woda jest głównym, co do ilości, składnikiem naszego organizmu. Młode ciało zawiera wody około 88 proc., stare 70 proc., nawet w kościach znajduje się 20 do 30 proc. wody, w mleczu pacierzowym i limfie 93 proc., w ślinie i żacz 99 i pół proc. Już to samo wskazuje jak wielkie znaczenie ma woda dla organizmu.

Człowiek przeciętnie pracujący wydzieła codziennie 2 do 3 litrów wody; przez sam oddech około litra, resztę przez pot, moc, i inne wydzieliny i wydaliny. Woda stanowi największą część naszych tkanek i bez niej wyschłyby one w krótkim czasie i przestałyby pełnić swe zadanie.

Woda służy nam za najlepszy i najzdrowszy napój, ponadto do przygotowania pokarmów, oczyszczenia ciała, ubrania, sprzętów, mieszkánia, ulic; wreszcie do gaszenia pożarów, przepłukiwania kanałów, wodotrysków i bardzo wielu celów przemysłowych.

Wody dostarcza nam natura w wielkiej ilości, otrzymywana wprost z opadów atmosferycznych, t. j. z deszczów i śniegów, jest bardzo miękka i czysta, jednak z powodu zupełnego braku części mineralnych w smaku mdła i wskutek tego niezdatna do picia, doskonała natomiast jest użycia do mycia lub prania. Woda ta jest czysta, jeśli chwytamy ją na wolnym powietrzu wprost do naczycy, przechodząca przez dachy i rynny zawiera mnóstwo nieczystości, które powodują szybkie gnicie.

Woda idelanie dobra powinna być bezbarwna, lecz wyraźnego smaku i zapachu temperatura jej powinna wynosić od 6 st. do 15 st. C. nie powinna zawierać żadnych cząstek organicznych, ani zanieczyszczeń chemicznych, zwłaszcza amoniaku i azotanów; powinna zawierać nieco powietrza i kwasu węglowego, a z soli — małą ilość dwuwęglowego wapna.

Woda tak idealnie czysta trafia się rzadko, dlatego też z konieczności musimy się zadowolić wodą mniej czystą, przyczem jednak ustanowiono pewną skalę zanieczyszczenia, poza którą woda jest do użycia niezdatna.

Woda, t. zw. „twarda” zawiera węglany i siarczany wapna i magnezu. Jeśli woda zawiera więcej niż 18 mgr. powyżej wymienionych soli w litrze, to już nie nadaje się do gotowania warzyw; na których osiadają owe sole i tworzą warstwę utrudniającą gotowanie. Sole te są łatwiej rozpoczynalne w wodzie zimnej, aniżeli ciepłej, ponieważ z tej ostatniej uchodzą kwas węglowy, ułatwiający rozpoczynanie się owych soli.

Najszkodliwsze przymieszki wody pochodzą z butwienia lub gnicia ciał organicznych, ponadto z rozmnażania się pleśni lub bakterji. Stopień gnicia wskazuje ilość kwasu azotowego.

Bakterje zawiera niemal każda woda, szkodliwość zależy od ich ilości, a przedewszystkiem od jakości. Jedne z nich są zupełnie dla organizmu obojętne, inne mogą wywołać groźne choroby, jak tyfus, cholera i t. p., jeśli natrafia na organizm osłabiony, nieuodporny. Nawet w wodzie najczystszej rozmnażają się

nauczycielstwu. Nie jest to jednak rozwiązanie kwestji. Rzeczą szkoły i domu jest wychowywanie młodych pokoleń i wszczepianie w nie dobrych zasad, czego żaden mundur nie nauczy”.

Zwolennik umundurowania, który zabiera głos na łamach „Świata”, podnosi, iż mundur w szkole równa wszystkim, zaciera różnice zamożności uczniów, znośi pstrokać i nieporządek w ubiorze, a prztem jest ubiorem najbardziej ekonomicznym. Ma on również znaczenie moralne.

„Uczeń w mundurze nie ginie w tłumie, nie może sobie pozwolić na swawolę czy nieprzychylność. Znajduje się niejako pod stałą kontrolą społeczeństwa, publiczności, ojców i matek innych dzieci. Nic to nie ma wspólnego z jakimś systemem policyjnym, bo policjant wtrąca się tylko w razie wyraźnego przestępstwa obywatela — zarówno do umundurowanych, jak i do nieumundurowanych. Natomiast tam, gdzie jest obrażone dobre wychowanie, kultura towarzyska, smak estetyczny, policjant nie interwenjuje, każdy do bry obywatel, każdy starszy człowiek może radą, czy zapomnieniem sprostować błąd młodoci. Mundurek temu sprzyja. Nakłada on wyższe obowiązki moralne na tego, kto go nosi, każe mu nieustannie panować nad swymi popędami, jest automatycznym, nieodstępnym, czynnym wychowawcą”.

aby zaspokoić pragnienie, a nie jak niekiedy mają zwyczaj, naraz całemi szklanami. Picie dużych ilości wody, lub innych płynów w czasie obiadu rozcieńcza nadmiernie sok żołądkowy i utrudnia trawienie.

Temperatura wody do picia nie powinna wynosić mniej 6 st. C., najodpowiedniejsza jest woda o ciepłocie 12 st.

Pić należy tylko wówczas, kiedy jest pragnienie. Zarówno ci co wcale wody świeżej nie piją, jak i ci, którzy za dużo piją, źle czynią.

Z KRAJU.

(—) Z Krakowa pieszko do Rzymu Pan! Zdanowska, Kraków, ul. Warszawska 13, organizuje pieszko (?) pielgrzymkę pań do „Rzymu z okazji „Roku Jubileuszowego”. Reflektantki proszą p. Zdanowską o zgłaszanie się pod powyższym adresem. Na odpowiedź należy zgłaszać znaczek. Każda zgłaszająca się pani musi się stać o paszport oddzielnie, indywidualnie w Warszawie.

(—) Niepokojący objaw bójek na zabawach. We wsi Gańk, woj. kieleckiego, odbywała się onegdaj z okazji zakończenia znowu zabawa tańeczna, na której w miarę trwania zabawy uczestnicy pod wpływem trunków tak się rozochocili, że powstała sprzeczka pomiędzy niejakim Józefem Kulą, przybyłym na zabawę ze wsi Szyce, a miejscowym parobkiem Bolesławem Mardulą.

Sprzeczka zamieniła się w bójkę, pod czas której Kula pchnął Mardulę bagnem w bok, zadając mu tak ciężką ranę, że Mardula po kilku godzinach zmarł. Mordercę aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

Należy zaznaczyć, że w Kieleckiem od pewnego czasu panuje wprost zastraszaający objaw, że niemal każda zabawa wiejska czy wesele przynosi rozlew krwi. Wystarczy nadmienić, że w ciągu miesiąca na terenie województwa zaszło już 6 tego rodzaju wypadków.

Radom rozpoczyna akcję

o potaniecie prądu elektrycznego.

W Radomiu odbyło się zebranie, na które przybyli przedstawiciele zarządu miasta i różnych organizacji.

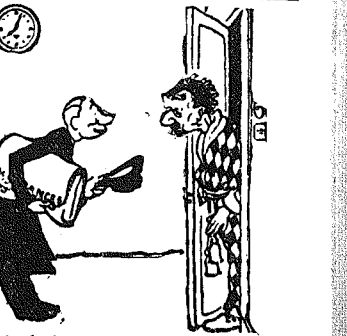
Zebrańie to stało w związku z akcją społeczeństwa przeciwko wysokim cenom za prąd elektryczny. Obecni na zebraniu zdecydowanie podkreślili swe stanowisko przeciwko nadmiernym cenom za światło elektryczne.

W Radomiu elektronią jest własnością towarzystwa belgijskiego. W tym tygodniu odbędzie się zebranie przedstawicieli różnych organizacji, stowarzyszeń i związków pracowniczych, społecznych itp., tak, że będzie reprezentowany ogół konsumentów prądu elektrycznego. Na zebranie zaproszony będzie dyrektor elektrowni p. Chądzyński.

(—) Śmiertelny strzał przez okno. Ub. nocy dokonano tajemniczego morderstwa na osobie 22-letniej Pelagji Rózewiczowej ze wsi Krzykosy, pow. Środa. Zbrodni dokonano w nocy, w czasie gdy Rózewiczowa spała ze swą siostrą w jednym łóżku.

Przez otwarte okno w pokoju, niewykryty dotychczas zbrodniarz strzelił z bardzo bliska w skroń śpiącej, zabijając ją na miejscu.

Huk wystrzału obudził siostrę, która zerwawszy się znalazła leżącą obok swą siostrę martwą. Morderca zbiegł. Zawia domiono natychmiast posterunek policji, który wdrożył dochodzenia i pościg za zbrodniarzem, jednak jak dotychczas bez rezultatu. Zbrodnia ta wywołała w całej okolicy ogromne wrażenie.



Agent od ubezpieczeń, dzwoniąc wczesną rano do mieszkania urzędniczką: — Dzień dobry panu! Czy też pan pomyślał o tem, że może pana dzisiaj przejechać tramwaj?

Należy kupić za 5 groszy pudełko gilsz
Kryzysowe-Paschalskiego
oraz kilka sztuk papierosów bezsmakowych, a za 25 groszy mieć się będzie 25 sztuk jaknajlepszych papierosów.

Ze świata.

(X) **Kosztowny bankiet.** Bankiet, jaki wydało miasto Londynu na cześć członków międzynarodowej konferencji gospodarczej, miał być jednym z najkosztowniejszych przyjęć takich w ostatnich czasach.

Wszystkie jednak przyjęcia tego rodzaju załamują uczta, jaką lord m. Londynu Domville wydał trochę przedwcześnie bo dnia 18 czerwca 1814 r., po bitwie pod Lipskiem i zwycięgu Paryża przez sprzymierzeńców, dla uczczenia upadku Napoleona.

Gościom, wśród których znajdował się cesarz Rosji Aleksander I, król pruski Wilhelm, książę regent, marszałek Wellington, Blücher i Płatow, podawano wszystko na naczyniach złotych, częściowo wypożyczonych, a wydatki na ten bankiet, pokryte z własnej kieszki przez Domville'a, wynosiły 25.000 funt. szterl. (przeszło milion złotych według ówczesnej wartości funta), za co zresztą książę regent mianował z miejsca hojnego lorda mera baronetem.

(X) **Wielkie złoża soli na Węgrzech.** W okolicach Szolnoku i Szegedu, na Węgrzech, natrafiono podczas badania terenu na wielkie złoża soli, które przy odpowiedniejszej eksploatacji mogłyby pokryć zapotrzebowanie soli całych Węgier.

Miałoby to znaczenie bardzo doniosłe dla ekonomicznej sytuacji Węgier, które dotychczas całą ilość potrzebnej im soli muszą sprowadzać z zagranicy.

(X) **Odkrycia uczonego szwedzkiego w dziedzinie geologii.** Na międzynarodowym kongresie geologicznym, który odbywa się obecnie w Waszyngtonie, słynny uczonec szwedzki, profesor Gerad De Geer, przedstawił ma najnowsze rezultaty swych badań geologicznych. Dzięki swej oryginalnej metodzie, opartej na pomiarach pokładów geologicznych dokonywanych w Ameryce, Szwecji, Szwajcarii i w innych krajach, prof. De Geer zdołał rzucić światło na rozwój rasy ludzkiej podczas przeszło 15.000 lat, oznaczając dokładną datę topnienia lodowców, zmian klimatycznych i stanu roślinności w rozmaitych epokach. Archeo-

logicy mogą w wielu wypadkach uzgodnić swe badania z rezultatami osiągniętymi metodą prof. De Geer'a, który umiżliwił im oznaczanie daty ich wykopalisk, począwszy od epoki kamiennej, oraz określanie poszczególnych etapów rozwoju kultury ludzkiej.

Ile zarabiają lotnicy transoceaniczni.

Przełot nad oceanem stał się już dzisiaj zjawiskiem powszednim. W każdym razie pilot, który przy przelecie zdoła pobić rekord, może liczyć na spory zarobek, niekiedy bardzo nawet wielki. Źródła tych zarobków są jednak często dość niezwykłe.

Pewien lotnik angielski, który przeleciał nad oceanem, obiecał zwycięzić na mecz footballowy. Wzajemnie przyrzeczono mu 20 proc. wpływów za bilety wejścia. Lotnik otrzymał z tego źródła 120 tysięcy franków. Występował również w kinematografie i otrzymał z tej racji 20

tysięcy franków. W sumie zaś raid lotniczy przyniósł mu 1.200.000 franków.

Znakomitym businessmanem okazał się lotnik amerykański, który dokonał przeleotu nad Atlantykiem. Firma, od której wziął benzynę, zapłaciła mu 240.000 fr. za wystawienie aeroplanu na pokaz publiczny wzięł 20.000 fr., 120.000 franków zażądał i otrzymał od firmy fotograficznej za udzielenie jej pozwolenia na wystawienie swoich fotografii z podpisem własnoręcznym. Wszystkie firmy, które dostarczyły jakiegokolwiek materiału do samolotu i do przelotu musiały zapłacić po myślowemu pilotowi spore sumy.

Duże dochody czerpią też lotnicy z publicystyki i odczytów. Dzienniki amerykańskie i angielskie drukują chętnie ich opisy. Nietylko drukują, ale i sówicie płać. Jeden ze znanych lotników otrzymał zgór 150.000 franków za swe artykuły.

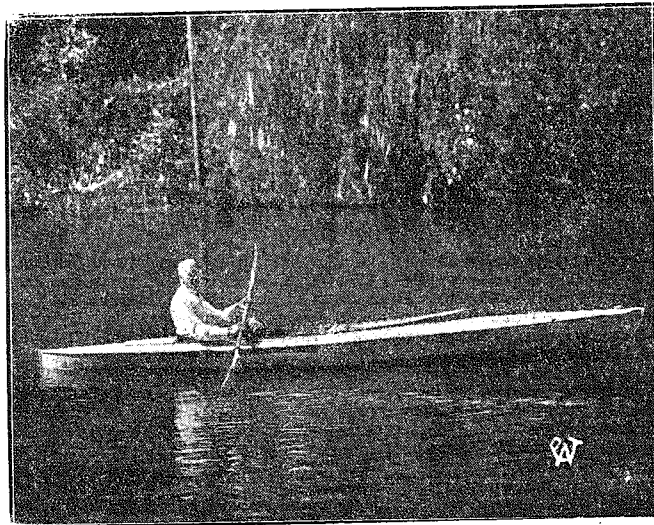
Inny znów rodzaj reklamy znalazły dla siebie magazyny mód. Z chęcią ofiarowują one lotniczkom najnowsze modele pla-

szczów podróżnych, kapeluszy, bielizny, perfumy, kosmetyki, obuwie i różne drobiazgi. A za fotografie z autografem zakładają fotograficzne placą oczywiście lotniczkom — rozumie się rekordzistkom — przystożne sumy. M. K.

PROSZEK z KOGUTKIEM
(MIGRENO-NEUROSI)
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE NEURALGIE
BOLE ZĘBÓW
GRYPE PRZEZIĘBIENIA
BOLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z KOGUTKIEM

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

CZWARTEK, 24 SIERPNI.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW.
7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka.
7:20 Muzyka gramofon. 7:30 Dziennik poranny.
7:35 Muzyka gramofon. 7:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka. 12:25 Coda. przegląd prasy pols. 12:33 Komunikat met. 12:35 Muzyka. 12:55 Dziennik południowy. 14:35 Muzyka gramof. 15:10 Komunikat ekspor. 15:35 Muzyka gramof. 15:25 Komunikat gospod. 15:35 Muzyka gramof. 15:45 Kronika harcercska. 15:50 Muzyka gramof. 16:00 Program dla dzieci. 16:30 Koncert. 17:00 Odczyt. 17:15 Koncert. 18:15 Odczyt z Poznania. 18:35 Koncert. 19:20 Rozmaitości. 19:40 Felieton. 20:00 Koncert. 20:50 Dziennik wieczorny. 21:00 Komunikaty rolnicze. 21:10 Koncert. 22:00 Muzyka taneczna z Ciechocinka. 22:25 Wiadomości sportowe. 22:35 Komunikaty. 22:40—23:00 Muzyka taneczna z Ciechocinka.
Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW.
7:00 Transm. z Warszawy. 11:57 Sygnał czasu z Warsz. hejna z Krakowa. 12:05 Muzyka gram. 12:25 Transm. z Warsz. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Transm. z Warsz. 14:55 Muzyka gramofon. 15:05 Komunikat gospod. 15:10 Muzyka gramof. 15:25 Transm. z Warsz. 15:35 Muzyka gramofon. 15:45 Komunikaty harcercskie. 15:50 Muzyka gramofon. 16:00—19:15 Transm. z Poznania i Warsz. 19:15 Felieton sportowy. 19:30 Rozmaitości. 19:40—23:00 Transm. z Warszawy i Ciechocinka.



Wyczaszy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Pan Prezydent Rzeczypospolitej na przejażdżce kajakiem po Pilicy w swej letniej rezydencji w Spale.

HUGÓ WAST. 20.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ.
Przełożył z hiszpańskiego T. J.

— Jednego mniej, bo z dwóch których znafes...
— Wybrałaś jednego?
— Nie, pozbyłam się obydwóch, ale zyskałam innego i ten już jest ostateczny.
— No, nareszcie. Powiedźże mi, jak on się nazywa?
— To prawie nasz powinowaty — brat doktora Darmy, męża Ewangeliny, pamiętasz? ma na imię Albert.
Zapanowało długie milczenie. On zastanawiał się nad niewytłumaczonym spłotem zdarzeń, jakie snuje los, ona oczekiwała jego odpowiedzi.
— Wydaje ci się to niedobre? — zapytała wreszcie.
— Wydaje mi się mocno przedwczesne.
— Dlaczego? Jestem już piętnastoletnią panienką, a prócz tego...
Wstała z kanapy. Była wysoka, smukła. Piętnaście wiosen promieniowała z jej młodej postaci, pełnej harmonijnego wdzięku. Przedłużono jej suknie — szczególny nowy dla Juana Manuela — co jej sprawiło niezmiernie zadowolone.
— Mam już przeszło piętnaście lat, prawda?
— Tak — odparł. — A gdzie go widzisz?
— Tutaj. Przychodzi dwa razy na tydzień. Zostaje u nas na kolacji. Miał przyjść dzisiaj ze swoim bratem...
— Jest tu... jego brat?
— Tak, na dolo z mamą. On zawsze przychodzi.
— A ona...? — ośmielił się zapytać Juan Manuel.
— Ewangelina? Nigdy! Była raz z kondolencją, a potem... jakgdymyśmy się nie znaly. Od wyjścia zamaż stała się taka, a przecie to moja niegdys najlepsza przyjaciółka. Jest niewiele starsza ode mnie, a w szkole byłymy zawsze razem, wyglądałyśmy raczej na siostry niż na kuzynki... Czy nie uchodziła przez jakiś czas za twoją narzeczoną? Rozmawiałyśmy o tem podczas wakacyj.
— Jeśli mnie zostawisz samego — rzekł, całując

siostrę — przebiore się i zejde zaraz.
Kiedy się zjawił w godzinę później, Darna właśnie wyszedł. Juan Manuel usłyszał, jak zamykały się za nim oszklone drzwi hallu. Delfina okazała radość na jego widok. Ale dojrzał w jej wspaniałych błękitnych oczach jakąś mgiełkę rozmarzenia. Jakże była piękna! Jej postać w żalobie miała w sobie coś królewskiego. Nie wiedząc sam czemu, młodzieniec odczuł dziwne ściśnienie serca.
Zaczęli mówić o interesach, a kiedy Juan Manuel oznajmił, że nie decyduje się na kupno, Delfina wzruszyła ramionami. Zauważył jej niezadowolone i znów usiłował odgadnąć, dlaczego jej tak zależy na tej transakcji.
— Użyłes trochę.
— Tak, to robi wias? — odparł. — Ale to życie męczy mnie. A co u was? Czy to prawda, co Margarita mówiła mi o Darmie?...
Delfina zerwała się nagle, a czolo jej oblała fala krwi. Poszukiwała wzrokiem Margarity, poczem wróciła na swoje miejsce.
— Nie wiem! Nie wiem! Co mówisz?
— Ze masz dla niej narzeczonego.
Juan spostrzegł, że z pierś jej wydarło się westchnienie ulgi.
— Och, Albert Darna! Tak, to prawda... To znaczy prawda, że tu przychodzi, że jest serdecznie przyjacielem domu, że może go wreszcie Margarita ołni swa kokieteryją rozpierzchniętego dziecka.
W tej chwili weszła Margarita i brat zwrócił się do niej serdecznie:
— Kokietka? Co to znaczy? Stałaś się kokietką? Gdyby tak było, przestabym się kochać.
Ona, śmiejąc się, zawisła mu na szyi.
— Przeciwnie! Kochałbys mnie więcej. To właśnie nociera mężczyzn.
Juan Manuel pomyślał, że siostra ma słusność. Wsnomnił owe czasy, kiedy ulewał kokieteryj Kлары Rozv, przehywiając jednocześnie z tamtą drugą, której duszy nie umiał zrozumieć.
Delfina poszła do swego pokoju, a brat z siostrą zostali sami.
— Pisałaś, że w salonie zmieniono meble?
— Tak, chciesz zobaczyć?
Przy świetle zjrandola Juan Manuel ujrzał surowy salon swego ojca zupełnie odmieniony.

— Podoba ci się?
— Owszem. A tamte meble?
— Sprzedało się.
— Ach, jałbym ich nie sprzedał.
— Dlaczego? Były stare i brzydkie.
— Ale były niybarz przyjaciele.
— To prawda — rzekła dziewczyna, poważniejąc. — Ocioc bardzo je lubil. Ani ja również nie sprzedałabym ich. Mama chciała. Zdaje się, że to doktor Darna poddał tę myśl.
— Darna! Darna! Wciąż tylko doktor Darna! — zawołał zniecierpliwiony.
— Tu jest jego podobizna — rzekła Margarita, biorąc ze stołu fotografie.
Juan Manuel już chciał ją odsunąć, ale ciekawość przemogła.
Był to rzeczywiście przystojny mężczyzna o dystyngowanym wyglądzie, ale w aroganckim wyrazie jego twarzy uderzało coś nieprzyjemnego.
— Doktor czego? — zapytał.
— Prawnik. Prócz tego jest intendentem. I opowiada, że ma zostać ministrem.
— Uf! Ilez godności!
— Nie wydaje ci się sympatyczny?
— Nie.
— Ani mnie również — oświadczyła.
— Dlaczego?
— Nie potrafiłabym powiedzieć. A mimo to jest dobry dla mnie.
— A prócz tego — dodał brat — jest bratem Alberta.
Margarita wzięła drugą fotografię.
— Patrz, to Ewangelina po ślubie.
Ręka Juana Manuela zdrząła, gdy ujmoval te wizerunek. Spostrzegł wzrok siostry, wlepiony badawczo w jego oczy i udając zupełną obojętność oddał fotografię, nie ponatrzywszy na nią wcale.
— Chodźmy do jadalni — rzekł, biorąc dziewczynę pod ramię.
Podczas wieczery wobraźnia jego krażyła do koła podobizny, której nie śmiał obejrzeć, a pamięł daremnie próbowała wskrzesić ten obraz.
Myśląc o niej, musiał ją sobie wobraźnić taką jaką ją ujrzał po raz pierwszy, kiedy miała dziewięć lat i podawała na powitanie czolo i usta z dziecinnie pieszczotą.
(D. c. n.)

Roklama jest dzwignia przemysłu i handlu kto chce wiecej sprzedać jak najliczniejsza klientela, niech się ogłasza w „Głosie Częstochowskim” ogłoszenia te w miejscowym organie pracy — „Nawleczkę na kład” — Natłusze „Praca” — Natłusze „Praca” — Dział ten jest ogłoszeń ogłaszanych od 1.1.33 r. Każda nowa podwzka taryfy obowiazuje wszystkie dni wyjątkowo ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przesłanego swiadomstwa. Na zasadzie uchwały Sejmiku Zarządu Prasy Powiatowej w sprawie ogłoszeń w „Głosie Częstochowskim” i „Nawleczki na kład” ogłoszeń ogłaszanych od 1.1.33 r. deloznych ogłoszenia i komunikaty ogłaszane są w przedpłatę do podnie 10 lat rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają. Je zalazna zerwać gotówką i nie obowiazuje Administracja do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, a ile trwa i same nie zostały wyznaczone. Za terminowa zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszeń bawie uwzględnione a tyle a ile zapłacono na to wszelkie techniczne. Nie przyjmujemy nie odpowiedzialności za omyłki powstałe przez niedostatek iaktów telef.

Redaktor i Wydawca: F. D. WUKOSZCZYŃSKI

Odbito u naszowni rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Głosu Częstochowskiego”.